

Kreujemy modę na wolontariat

20 stycznia 2011 r. sale kinowe warszawskiej „Kinoteki” w Pałacu Kultury i Nauki wypełniły się wolontariuszami, przedstawicielami organizacji pozarządowych oraz pracownikami instytucji publicznych. W kinie nie wyświetlano jednak filmów, tylko dyskutowano na temat szans i barier rozwoju wolontariatu. W ten sposób Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji zainicjowała w Polsce dyskusję na temat wolontariatu międzynarodowego na początku obchodów Europejskiego Roku Wolontariatu.

Forum „Wolontariat międzynarodowy - wolontariat dla wszystkich” zgromadziło blisko 200 osób z różnych środowisk. Swoich przedstawicieli wydelegowało m.in. Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej oraz kilkadziesiąt organizacji pozarządowych z całej Polski, centra SALTO, a także środowiska akademickie. Wydarzenie zorganizowała Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, a patronat medialny objęła „Rzeczpospolita” oraz portale rp.pl i ngo.pl.

- Naszą konferencję organizujemy po to, by idea wolontariatu międzynarodowego była tak powszechna jak wolontariatu w ogóle - powitał gości Tomasz Bratek, Dyrektor Programu „Młodzież w działaniu”. - A wolontariat to bardzo prosta idea - wystarczy zrobić coś dla kogoś innego, nie kierując się własnym interesem - kontynuował Krzysztof Stanowski, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Forum rozpoczęło się od sesji plenarnej na temat Europejskiego Roku Wolontariatu. Paneliści dyskutowali na temat wartości krzewionych przez wolontariat oraz potencjału szeroko zakrojonej akcji promującej tę formę aktywności społecznej w bieżącym roku.

Przywołano badania społeczne, które wskazują, że zaledwie 16% Polaków przyznaje, że w ostatnim czasie poświęciło bezinteresownie swój czas dla innych. Z drugiej strony, ze statystyk zgromadzonych przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji wynika, że młodzi wolontariusze z Polski stanowią europejską czołówkę. - Polska jest liderem pod względem liczby wysyłanych wolontariuszy za granicę w ramach programu „Młodzież w działaniu”. Mamy więc do czynienia z pewnym fenomenem popularności wolontariatu międzynarodowego. - przyznał dyrektor Bratek. Podczas panelu postawiono otwarte pytanie: czy wolontariat europejski zmierza w kierunku elitarności?

Odpowiedź na to pytanie zaczęła wyłaniać się już podczas wykładu prof. dr hab. Ewy Leś z Instytutu Polityki Społecznej Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, która poruszyła temat przemian w postawie Polaków od zrywu obywatelskiego w 1989 roku do małej stabilizacji w początkach XXI wieku. - Możemy z otwartą przytybica mówić o wolontariacie międzynarodowym, ponieważ Polska ma bardzo bogatą historię pomagania innym narodom dążącym ku niepodległości (za wolność naszą i waszą) oraz doświadczenie polskiej Solidarności - mówiła prof. Leś. Ekspertka przywołała szereg wyników badań wskazujących, że z roku na rok przybywa w Polsce wolontariuszy, a pejoratywne postrzeganie pracy „za darmo” kojarzone z okresem PRL ustępuje myśli, że pomaganie innym to coś oczywistego.

Po wykładzie każdy uczestnik mógł wybrać jeden z pięciu paneli dyskusyjnych, gdzie w mniejszych grupach omawiano różnorodne aspekty pracy wolontariackiej. Poruszono tematy wolontariatu jako źródła kompetencji, międzynarodowych barier prawnych i organizacyjnych w rozwoju wolontariatu oraz jego lokalnego i geograficzno-społecznego wymiaru.

Podczas jednego z paneli salezjanin ks. Maciej Makuła pokazał kostkę Rubika, najpierw pomieszaną, a później ułożoną. I wyjaśnił, że wolontariusz jadący na misję musi kształtować te sześć ścian odpowiadających kompetencjom niezbędnym do zdobycia przed wyjazdem. - Wolontariat misyjny nie jest dla mięczaków. Taki twardej przez rok musi kontrolować emocje, zrozumieć na czym polegają doświadczenia misyjne, poznać idee salezjanina, przejść duchową odnowę, rozwinąć intelekt, a na koniec przygotować się praktycznie do pracy z potrzebującymi - podsumował swoje wystąpienie ks. Makuła.

Tematem diskutowanym podczas każdego panelu była wartość dodana pracy wolontariackiej w postaci wzbogacenia o nowe kwalifikacje zawodowe. Podkreślano, że wolontariat znakomicie przygotowuje ludzi do pełnienia nawet najbardziej odpowiedzialnych ról w firmach. - Pracodawcy szukają człowieka, u którego akt woli zmienia się w czyn - powiedziała Paulina Szadkowska-Mazur, jedna z panelistek. Mówiono także o barierach stojących na przeszkodzie rozwoju wolontariatu międzynarodowego w Polsce, wśród których najpoważniejsze pozostają wciąż problemy w komunikacji wynikające z nieznamomości języków obcych.

- Nasze spotkanie było trochę teoretyczne, trochę praktyczne, ale na pewno bardzo merytoryczne. Głęboko wierzę, że tego typu wydarzenia pozwolą wykreować w Polsce modę na wolontariat - podsumował Forum Dyrektor Tomasz Bratek.





Autor tekstu: FRSE

Zdjęcia: Archiwum FRSE